



# GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK I ŁÓDŹ, CZWARTEK 11 PAŹDZIERNIKA 1945 R. Nr 114

## Pokonamy trudności

Z szeregu państw europejskich Polska poszczycić się może tym, że wysunęła się na czoło w dziedzinie odbudowy i uruchomienia przemyślnictwa oraz rolnictwa. Nawet tak bogate niegdyś kraje jak Francja, Belgia, Holandia, nie mówiąc o innych państwach europejskich, które przeżyły wojnę i okupację, nie mogą się poszczycić takim dorobkiem w dziedzinie odbudowy gospodarstwa narodowego, jakim może się wykazać Polska.

Oto garść faktów. W dziedzinie produkcji energii elektrycznej osiągnęliśmy 90 procent produkcji przedwojennej. Wydobyte węgiel zbliża się do przedwojennego. Huty nasze dają już 60 procent tej ilości żelaza i 55 procent tej ilości stali, co przed wojną. Przemysł chemiczny daje ponad dwie piąte przedwojennej produkcji.

gorzej jest z przemysłem lekkim. Produkcja tkanin wynosi zaledwie 27 procent wytwórczości przedwojennej. Papieru produkujemy zaledwie czwartą część tego co przed wojną. Skóry zaś podszewowej tylko 4 procent.

Przeciętnie produkcja całego naszego przemysłu przekroczyła 50 procent poziomu przedwojennego.

W lutym niżej z nas w najsmielszych planach i marzeniach nie mogli przypuszczać, że potrafimy osiągnąć takie wyniki w tak krótkim czasie.

Jeszcze w lutym prawie cały nasz przemysł był przecież martwy. Nie dymiły kominy fabryk łódzkich ani hut Zagłębia i Śląska. Liczbę robotników, zatrudnionych w naszym przemyśle liczyliśmy na tysiące. Dziś po 7 — 8 miesiącach liczba pracowników i robotników zatrudnionych w naszym przemyśle dosięga 800 tysięcy.

Jak to było możliwe? Jak to się stało, że właśnie u nas w Polsce, w kraju tak wojną i rabunkową gospodarką okupanta zniszczonym potrafiliśmy dokonać takiego dzieła, jakiego pozazdrościć nam może Francja, Belgia i wiele innych krajów europejskich?

Stać się to mogło tylko dlatego, że potrafiliśmy zdemokratyzować nasze życie gospodarcze, że odsunęliśmy od władania fabrykami, kopalniami i hutami rekinów kapitału kartelowego, że przemysł nasz przeszedł pod zarządek państwowy.

Stać się tak mogło dlatego, że polska klasa robotnicza dokazała cudów bohaterstwa w pracy nad odbudową i uruchomieniem przemysłu. W najcięższych warunkach, o chłodzie i głodzie robotnicy odbudowywali swoje zniszczone lub zdemastrowane przez Niemców warsztaty pracy, a następnie z najwyższym poświęceniem, godząc się na największe wyrzeczenia, walczyli i walczą o wzmocnienie wydajności pracy, o zwiększenie produkcji. Bo nasza klasa robotnicza, która stała się dziś współgospodarzem państwa rozumie, że droga do poprawy bytu mas pracujących leży właśnie w zwiększeniu produkcji.

Ale liczby, określające stan uruchomienia naszego przemysłu, które przytoczyliśmy powyżej, są równocześnie świadectwem trudności, z którymi musimy się dzisiaj borykać.

Gdy produkcja przemysłu ciężkiego, a więc wydobyte węgiel, żelaza i stali zbliża się coraz bardziej do poziomu przedwojennego, to wytwórczość przemysłu lekkiego, a więc produkcja tkanin, odzieży, skóry i obuwnia odbiega jeszcze daleko od tego poziomu.

Jeśli globalna, ogólna produkcja naszego przemysłu przekroczyła już 50 procent poziomu przedwojennego, to nasze koleje są w stanie przewieźć zaledwie 20 — 25 procent tego, co przewoziły przed wojną.

## Polepszenie aprowizacji kraju dokonane zostanie wspólnym wysiłkiem społeczeństwa

### Przemówienie premiera Osóbki-Morawskiego na zjeździe starostów w Poznaniu

POZNAŃ. (Polpress). Poniżej podajemy w skrócie przemówienie premiera Osóbki-Morawskiego, wygłoszone na zjeździe starostów województwa poznańskiego.

„Ogrom pracy i trudności, na który skarżą się starostowie czy inni urzędnicy, jest wynikiem działań wojennych. Byłoby dla nas przyjemniej, gdyby takie problemy nie istniały, żeby jak najszybciej powrócić do normalnych warunków i nie zajmować się tego rodzaju zagadnieniami. Ten problem jednak, jak wiadomo, ma miejsce nie tylko w Polsce, istnieje w całym szeregu innych krajów. Weźmy na przykład takie mocarstwo jak Wielka Brytania, która może łatwiej pokonać tego rodzaju trudności, niż my: istnieje tam bardzo skomplikowane racjonowanie środków żywnościowych. Teraz po skończonej wojnie

z Japonią, zostały raczej żywnościowe w Anglii zmniejszone.

Mamy do zanotowania bardzo poważny spadek cen, jeżeli sobie przypomnimy sytuację po tamtej wojnie światowej i naszą sytuację materialną i aprowizacyjną, to musimy stwierdzić, że Polska w tamtych czasach przeżywała nie mniejsze, ale większe trudności gospodarcze i finansowe. Przy ówczesnym systemie gospodarczym i finansowym najbardziej ucierpiała ludność pracująca, natomiast ten system, który obecnie stosujemy, jest tak obmyślany, aby pomóc ludności pracującej. Na naszym aparacie administracyjnym spoczywa główny ciężar wypełnienia tego jednego z kapitalnych zagadnień, jakim jest aprowizacja ludności pracującej. Są powołane jeszcze inne czynniki do współpracy. Wspomnie-

liśmy o partiach politycznych, o organizacjach społecznych — lecz oni nie mają zasadniczo obowiązku pomocy i kontroli całej akcji zbioru świadczeń rzeczowych. Słusznie podkreślono, że minister Aproprowizacji odpowiada za całość aprowizacji w kraju, wojewódowie są odpowiedzialni za własne województwa, starostowie za swoje powiaty i wójtowie za gminy.

I tak należy podejść do tego zagadnienia. Istnieją aparaty aprowizacyjne do ściągnięcia świadczeń rzeczowych i inne organizacje do zajęcia się tym problemem. Lecz musi być jeden człowiek odpowiedzialny za dany od-cinek pracy.

Nie można jedynie ograniczyć się do żądania, aby rząd usuwał trudności, jakie przed nami stoją i przechodzić nad tym do porządku dziennego: cały aparat ludzi musi dążyć do maksimum wysiłku, aby stan ten poprawić.

O ile chodzi o nakreślony przez Ministerstwo Aproprowizacji i Handlu plan świadczeń rzeczowych, to został on tak ułożony, że względu na niski wymiar w stosunku do potrzeb kraju, jak i z tego względu, że wojna przecięć już dawno skończyła się.

Kontyngenty lepiej niż w ubiegłym roku powinny wpłynąć. Trudności w dziedzinie aprowizacji kraju trwać będą być może długie jeszcze miesiące. Coprawda pewne ilości artykułów pierwszej potrzeby dostarczyła nam już URRA, pewne ilości będziemy się starać sprowadzić drogą wymiany handlowej, jednak niech niżej nie liczy, że już w krótkim czasie da się usunąć wszystkie trudności, zwłaszcza, w zdobyciu dwóch zasadniczych artykułów kontyngentowych: mięsa i tłuszczu, gdyż tych jest brak na całym świecie. Wyraźne złagodzenie tych trudności można osiągnąć przez intensywną hodowlę trzody chlewnej i dopilnowanie rozwoju mleczarstwa, zwłaszcza przez rozbudowę i uruchamianie spółdzielni mleczarskich na niektórych terenach. Jest duża ilość mleka, która mogłaby być oddana do wyprodukowania masła, jeżeli jednak ten kontyngent nie jest zrealizowany, to tylko dlatego, że nie ma sprawnego aparatu, któryby się tym zajął. Nie tylko trzeba zwracać się do władz o węgiel, traktory, ropę, czy inne artykuły, ale trzeba samemu pokonać na miejscu sposobem gospodarczym te trudności.

Województwo poznańskie, nie jest województwem najgorszym pod względem posiadania środków aprowizacyjnych i to województwo, sądzę, nie jest i nie będzie na szarym końcu w spełnianiu swych obowiązków obywatelskich“.

### ZAWIADOMIENIE

W dniu 13 i 14 października 1945 r. odbędą się powiatowe konferencje partyjne w Kutnie, Końskich, Rawie Maz., Wieluniu. W tymże czasie odbędzie się miejska konferencja w Piotrkowie oraz konferencje dzielnicowe w dzielnicach Bałuty oraz Ruda Pabianicka w Łodzi.

### Komitet Wojewódzki PPR

„Bier — przeżywa ciężki okres powojenny. Im więcej wytworzymy wartości materialnych, tym więcej otrzymamy z ogólnego podziału. Chłopi czekają na materiały włókiennicze, bo są wydarci, a w zamian za powyższe oddadzą swoje płody rolne“.

W tych prostych słowach rezolucji robotniczej zawarta jest treść istotna zadań stojących dziś przed krajem, przed klasą robotniczą. Słowa te świadczą o rozumie i uświadomieniu robotników, świadczą one o tym, że te poważne trudności, z jakimi dziś się borykamy, trafiały przez zwyciężyć.

## Wiceprez. Argentyny ustąpił pod naciskiem społeczeństwa

LONDYN. (BBC). Z Buenos-Aires donoszą, iż po przymusowym ustąpieniu wiceprezydenta argentyńskiego pfr. Perrona, który zrezygnował ze wszystkich swych funkcji odbyła się demonstracja grupy studentów, którzy wznowili okrzyki: „Perron nie podał się do dymisji, to myśmy go przepędzili“. Minister Spraw Za-

granicznych Argentyny oświadczył, iż nie przewiduje dymisji całego obecnego gabinetu. Zapowiedział on, iż wybory powszechne odbędą się w Argentynie w kwietniu 1946 roku.

W Argentynie panuje ogólne poruszenie, wysuwane jest powszechnie żądanie rezygnacji całego rządu.

## Bazy lotnicze i morskie w Islandii wydierżawione Stanom Zjednoczonym

SZTOKHOLM. (Tass). W ciągu ubiegłego lata prasa zagraniczna niejednokrotnie wracała do sprawy znaczenia strategicznego Islandii. W czerwcu agencja Reuter podała oświadczenie dowództwa amerykańskiego, w którym zapowiedziano opuszczenie baz na terytorium islandzkim w ciągu 4—5 miesięcy. Zaznaczono przy tym, iż wojska amerykańskie zamierzają zachować jedną bazę koło stolicy Islandii — Reikjavik. Po upływie 2 miesięcy radio fińskie

podalo komunikat, oparty na informacjach prasy amerykańskiej, w którym powiedziano, iż dowództwo wojsk amerykańskich zamierza zachować wszystkie bazy islandzkie. W ostatnich dniach obiegają w kołach prasowych pogłoski o tym, że Stany Zjednoczone zwróciły się do rządu islandzkiego z propozycją przekazania im baz lotniczych i morskich w drodze długoterminowej dzierżawy.

## Przeciw terrorowi faszystowskiemu w Hiszpanii

PARYŻ. (Polpress). W Paryżu odbył się wiec, zwołany przez towarzystwo francusko-hiszpańskie przeciwko terrorowi faszystowskiemu w Hiszpanii. Obecnych było 20.000 osób.

W wiecu wzięli udział m. in.: Largo Caballero, generalny sekretarz Światowej Federacji Związków Zawodowych, Saillant oraz generalowie hiszpańscy. Podkreślono, że ofiarą terroru padło 500 tys. osób. Saillant mówił o przyjaźni Franco dla Hitlera i Mussoliniego. Francja nie może być bezpieczną — powiedział Saillant — dopóki Hiszpania rządzi Franco.

Obecni na wiecu domagali się zerwania stosunków Francji z Hiszpanią.

dwie 20 — 25 procent tego, co przewoziły przed wojną.

Z nierównomierności wzrostu produkcji przemysłu ciężkiego i lekkiego, z nierównomierności między ogólnym wzrostem produkcji przemysłowej i rolniczej a zdolnością przewozową naszych kolei wynika trudność, którą musimy przezwyciężyć. Węgla starczy i na wywóz i na wszystkie nasze potrzeby, ale nie zawsze możemy węgiel dowieźć do ośrodków spożycia, do Łodzi, do Warszawy i gdzieindziej. Podobna sytuacja wytwarza się z wieloma innymi produktami przemysłowymi i rolnymi.

LONDYN (PAP Polpress). Ambasada Hiszpańska w Londynie ogłosiła komunikat w sprawie Alvarosa i Zapiraina, demokratycznych przywódców hiszpańskich i członków francuskiego ruchu oporu.

Jak wynika z komunikatu, gen. Franco nie ma zamiaru ustąpić przed opinią publiczną i śmierć wciąż grozi uwięzionym republikanom. Akcja protestacyjna w obronie Alvarosa i Zapiraina wzmacnia się. We Francji przylączył się do niej i Herriot. Cały szereg wybitnych hiszpańskich działaczy z Largo Caballero i Dolorez Ibarruri na czele, wystosowali list do 5 ministrów spraw zagranicznych w Londynie z prośbą o natychmiastową interwencję u rządu hiszpańskiego.

Z tych trudności musimy, zdawać sobie sprawę, nie poła, aby narzekać, lecz poła aby wiedzieć jak je przezwyciężać. Dziś przed kolejarzami, przed całą klasą robotniczą, przed całym narodem stoi zadanie podniesienia naszego kolejnictwa, usprawnienia jego pracy.

Dziś przed robotnikami Łodzi, głównego ośrodka włókienniczego Polski, staje zadanie takiego podniesienia produkcji tkanin, abyśmy mogli przyzwoić robotników i chłopów i wszystkich pracujących.

— Państwo nasze — czytamy w rezolucji zebrania robotników firmy Schel-

# Odzież i bieliznę z darów UNRRA

## rozdzieli Ministerstwo Opieki Społecznej

Konferencja w Województwie z udziałem Min. Stańczyka

W dniu wczorajszym w sali konferencyjnej Województwa odbyło się zebranie przedstawicieli organizacji społecznych i politycznych łódzkiego świata pracy. W zebraniu wziął udział minister Stańczyk i wiceminister Mandel. Tematem przemówień i dyskusji była organizacja transportu i rozdawnictwa darów UNRRA.

### Zasady nowej loterii

WARSZAWA, (Polpress). Jak już donosiłmy decyzja ministra Skarbu powołany został do życia Polski Monopol Loteryjny.

Obecnie prowadzone są prace przygotowawcze, mające na celu uruchomienie pierwszej po wojnie loterii klasowej. Loteria klasowa posiadać będzie 4 klasy. Każda z nich zawiera jednakową ilość losów ponieważ numery wylosowane w jednej klasie wracać będą do kole, i brać udział w ciągnięciu następnej klasy. W ten sposób, w szczęśliwym wypadku ten sam numer losa może wygrać ponownie w tej samej loterii.

Cały los kosztować będzie 200 zł., 4-ta część — 50 zł. Obok znacznej ilości wyższych wygranych, powiększono także w stosunku do loterii przedwojennej ilość średnich wygranych, przy stosunkowo niewielkiej liczbie wygranych niższych. Na ogólną ilość 70.000 numerów losów, wypadnie w czterech klasach 35.000 wygranych. Liczba wygranych w I-jej klasie wynosi 5.000 wygranych, w II-jej i III-jej po 4.500, w IV-jej 21.000. Główna wygrana w I-jej klasie wynosi 100.000 zł., a drugiej 150.000, w trzeciej 200.000 i w czwartej 1 milion i 250.000 zł.

W pierwszej klasie, niezależnie od głównej wygranej wylosowana zostanie premia inauguracyjna w wysokości 100.000 zł. Premię tę otrzyma pierwszy numer wylosowany w I-jej klasie, przy czym otrzyma on również wygrana kwotę jaka nań przypadnie w toku losowania.

W obecnej chwili dyrekcja Polskiego Monopolu Loteryjnego przystąpiła do zmontowania sieci kolektur.

Podania o kolektury składać należy do dyrekcji Polskiego Monopolu Loteryjnego, Warszawa, ul. Wileńska 2-4.

### W kilku wierszach

W środę, dnia 16 października o godz. 8.40 został stracony szef faszystowskiej milicji francuskiej, Józef Darnaud.

Maks Blokryl „Quisling” Holandii, został skazany na śmierć.

W Strassburgu został aresztowany J. Lacussan, b. oficer marynarki i następnie szef faszystowskiej milicji w Lyonie. Lacussan stanął przed sądem, oskarżony o liczne przestępstwa a przede wszystkim o zamordowanie prezesa Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela, prof. Viktora Bascha, oraz jego żony.

Głównodowodzący wojskami amerykańskimi w Belgii, oświadczył na konferencji prasowej, że ewakuacja wojsk amerykańskich z Belgii potrwa prawdopodobnie rok.

Radio moskiewskie podaje z Budapesztu wyniki wyborów samorządowych w Budapeszcie. 51 proc. głosów, tj. 597 tys. padło na listę drobnych właścicieli, 42 proc. głosów na socjal-demokratów i komunistów. Trzy partie pozostałe uzyskały resztę głosów (7 proc.). Wybory na przedmieściach Budapesztu przyniosły sukces socjal-demokratom i komunistom, którzy zyskali 51 — 73 proc. głosów.

Premier Czechosłowacji, przemawiając przez radio oświadczył, że rząd uzgodnił swoje stanowisko w sprawie upaństwowienia ciężkiego przemysłu i banków akcyjnych.

Omawiając sprawę odbudowy transportu, podkreślił z uznaniem pomoc marsz. Koniowa i władz radzieckich.

W Belgradzie i Zagrzebju odbyły się wiece przedwyborcze. W Belgradzie było obecnych 70 tys. osób a w Zagrzebju 40 tys.

„Daily Herald” donosi z Buenos Aires, że nieznane jest miejsce pobytu b. wiceprezidenta Argentyny, Perona. Niektórzy twierdzą, że uciekł on z Argentyny, inni, że jest zabity.

Na szczytach gór w Armenii zbudowano stację badania promieni kosmicznych na wysokości 3.250 m., zaopatrzoną w najnowsze aparaty i w największą na świecie stację magnesu.

11 bm. wchodził ponownie w życie Statut Międzynarodowy w Tangerze. Przedstawiciele rządu hiszpańskiego przekazały rządowi międzynarodowemu władzę, która uzurpował w r. 1940 i tego samego dnia przedstawiciel sultana marokańskiego, Mahomet Tazi, wkroczył do Tangeru, skąd został wynany w r. 1940.

FARYŻ (Tass). Jak donosi agencja „France-Press” dnia 9 października odbyło się w lokalu Generalnej Konfederacji Pracy — CGT, posiedzenie stałego francusko-radzieckiego komitetu Związków Zawodowych. Na czele delegacji radzieckiej przebył Kuzniecow, na czele delegacji francuskiej — Frachon.

Minister Stańczyk w dłuższym przemówieniu omówił działalność Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej i trudności jakie zachodzą w pracy tego resortu.

Ministerstwo Opieki Społecznej — oświadczył min. Stańczyk — z przydziałem UNRRA dostaje pewną ilość odzieży i bielizny do rozdawnictwa pomiędzy najbardziej potrzebujących pomocy. Minister zaapelował do przedstawicieli społeczeństwa o udział i pomoc w kontroli nad pracą instytucji zajmujących się transportem, rozdawnictwem i rozdawnictwem darów UNRRA, przestrzegając jednak przed zbyt pochopnym stawianiem zarzutów tym instytucjom.

Tow. Minor, przedstawiciel PPR, wskazał

na konieczność kontroli społecznej, gdyż aparat UNRRA pracuje nie zawsze sprawnie, a zdarzają się fakty niedbalstwa i nadużyć. Przytoczył przy tym wyjątki z protokołów sporządzonych przez instruktorów wydziału przemysłowego wojewódzkiego komitetu PPR. Tow. Minor stwierdził, że PPR przyjmie chętnie wezwanie tow. Ministra do współpracy i kontroli przy rozdawnictwie darów UNRRA.

Wiceminister Mandel podkreślił wysiłki Ministerstwa Opieki Społecznej oraz zapowiedział interwencję u odpowiednich czynników w celu poprawienia niedociągnięć w pracy instytucji, przez które przechodzą dary UNRRA i połącząc ją z odpowiedzialnością.

## Posiedzenie Izby Gmin

LONDYN, (BBC). Na wtorkowym posiedzeniu Izby Gmin uchwalała w 2-gim czytaniu ustawa o zachowaniu dotychczasowej kontroli surowców, o utrzymaniu racjonowania żywności i kontroli cen na

najbliższe 5 lat. W dyskusji nad ustawą podkreślono, iż zastosowanie wszystkich tych środków wynika z trudności nasuwających się przy przejściu od gospodarki wojennej do gospodarki pokojowej.

## Uroczystości szopenowskie w stolicy

Prezydent Bierut na czele komitetu honorowego

WARSZAWA (PAP Polpress). Uroczystości miejscowe przesłania serca Chopina do Warszawy, zainicjowaną przez Instytut Fryderyka Chopina projektowane pierwotnie na dzień 17 b. m. jako w 96 rocznicę śmierci mistrza z powodu znacznego rozszerzenia się ram programu zajmą jeszcze cztery dni następnie.

Protokół honorowy nad uroczystościami objął Prezydent K. B. N. Bierut, do komitetu honorowego zaproszeni zostali: prezes Rady Ministrów Osóbka-Morawski, marszałek Rola-Lyżwiński, minister Spraw

Zagran. Rzymowski, minister Kultury i Sztuki Kowalewski, i inni.

Przewodniczącym komitetu uroczystości jest prezydent miasta Warszawy inż. Tołwiński.

Program uroczystości w ogólnych zarysach przewiduje: środa dnia 17 b. m. godz. 7 rano — przewiezienie urny z sercem Chopina z Miłanówka do Żelazowej Woli — miejsce, gdzie gminny kompozytor ujrzał światło dzienne. W Żelazowej Woli akt przejęcia przez prezydenta Bieruta w imieniu Narodu Polskiego — serca Chopina.

## Zjazd ruchu oporu w Danii

domaga się czystki w Szlezwigu

KOPENHAGA, (Tass). W Kopenhadze odbył się zjazd organizacji Duńskiego Ruchu Oporu. Sprawozdanie z działalności organizacji w okresie po wyzwoleniu kraju spod okupacji niemieckiej złożył minister do spraw specjalnych — Mogens Fogg.

Na zjeździe powzięto dwie rezolucje. W pierwszej rezolucji sformułowany został postulat przeprowadzenia szeregu reform w południowym Szlezwigu. W drugiej rezolucji podniesiono fakt, iż nie wszystkie żądania organizacji ruchu oporu zostały zrealizowane przez rząd duński. Nie wszyscy zdrajcy zostali ukarani, „czystka” nie została przeprowadzona w sposób definitywny, nie zakończono organizowania samoobrony obywatelskiej, nie przeprowadzono wyborów do ciał ustawodawczych ani administracyjnych. Dalej w rezolucji powiedziano: „Wzywamy cały naród, aby zjednoczył się przy nadchodzących wyborach, które mają się odbyć w dniu 30 października 1945 r., i aby głosował na kandydatów ruchu oporu. Przedstawiciele ruchu oporu będą kontynuować swą działalność w życiu społecznym aż do chwili, gdy nie nastąpi całkowite zerwanie z polityką ustępstw.”

## Strajk robotników portowych w Londynie

LONDYN, (BBC). Z Londynu donoszą, iż strajk robotników portowych w porcie londyńskim objął 20 tys. osób (w 3 dokach). Brytyjski Minister Pracy Isaacs oświadczył, iż w chwili obecnej w Anglii strajkuje 40 tysięcy robotników portowych. Strejk ma podłoże ekonomiczne: robotnicy żądają wprowadzenia 48 godzinnego tygodnia pracy i 25 szillingów płacy dziennej. Minister Isaacs oświadczył, że jeżeli nie uda się w najbliższych dniach zlikwi-

dować strajku, 60 oddziałów wojskowe będą musiały przystąpić do wyładowywania statków. W chwili obecnej w porcie londyńskim czeka 100 statków na wyładunek.

Jednocześnie donoszą z Nowego Jorku, iż znajduje się tam w porcie 300 statków, czekających na swój ładunek. Jak wiadomo robotnicy portowi w Nowym Jorku przystąpili do strajku przed dwoma tygodniami.

## Walka z wybrykami maruderów

WARSZAWA, (Polpress). Rząd Jedności Narodowej ustalił w porozumieniu z marsz. Rokossowskim, iż przy każdym urzędzie wojewódzkim znajdować się będzie upoważniony wyższy oficer (general) Armii Czerwonej, posiadający do swej dyspozycji oddział wojska. Do zadań tego oficera należy walka z wszelkimi przejawami maruderstwa.

Za maruderstwo uważa się również samowolne zabieranie bydła, zboża itp. oraz zwykłe napady rabunkowe. W związku z tym,

Min. Administracji Publicznej nałożyło na starostów obowiązek powiadamiania urzędów wojewódzkich o przebiegających na terenie powiatu maruderach i kierowania wszystkich żądań i skarg ludności cywilnej na wypadki maruderstwa do urzędów wojewódzkich. Zażądania i skargi oparte być mają na dokładnym stwierdzeniu faktów, ponieważ każdy wypadek będzie przedmiotem akcji komendy radzieckiej przy urzędzie wojewódzkim.

## W Chinach osiągnięto porozumienie między komunistami a rządem Czang-kai-szeka

LONDYN, (BBC). Z Czang-Kingu donoszą, iż zostało osiągnięte ogólne porozumienie w sprawach politycznych między rządem centralnym Czang-Kai-Szeka a komunistami. We wtorek wiceprezydent Czang-Kai-Szek przemawiał przez radio do narodu chińskiego w przeddzień Narodowego Święta Chińskiego

(rocznicy rozpoczęcia prac przez Sun-Jat-Sena nad utworzeniem republiki). Czang-Kai-Szek oświadczył w swym przemówieniu, iż Zgromadzenie Narodowe będzie wkrótce zwołane. Poza tym zapowiedział stworzenie Komitetów Narodowych w poszczególnych miastach chińskich.

## Ceny i płace

Dobrze jest od czasu do czasu zrobić porównanie obecnego poziomu życia ludności w Polsce ze stanem sprzed kilku miesięcy. Porównanie takie bowiem jest najlepszym sprawdzianem, czy nasza polityka gospodarcza jest słuszną, daje odpowiedź na pytanie, czy idziemy naprzód, czy sytuacja nasza poprawia się, czy też idziemy wstecz. Podstawą zbadania jest — jak słusznie zauważył niedawno temu „Robotnik” — nie to, czy w Polsce jest źle, ale to, czy położenie nasze ulega poprawie, czy też pogorszeniu. Jeżeli okazałoby się, że stoimy na martwym punkcie, że zmalościliśmy się w za ulku bez wyjścia, lub co gorsza, stępczamy się w dół, byłoby to powodem, że droga, po której dotychczas idziemy, jest fałszywa, dowodem że należy szukać nowej, innej drogi. Najlepszą odpowiedź dadzą nam cyfry.

Dwa elementy decydują o poziomie życia ludności w Polsce — płace i ceny. Podkreślaliśmy niejednokrotnie, że rząd nasz, chcąc uniknąć za wszelką cenę dewaluacji pieniądza, jest wstrzemięźliwym w stosowaniu łatwej do przeprowadzenia polityki podwyżki plac. Cóż bowiem łatwiejszego, jak drukować nowe banknoty. Brakuje nam dziś wielu rzeczy, ale dość mamy jeszcze papieru i farby, aby zasypać cały kraj bezwartościowymi świtkami i pogrążyć Polskę w odmęcie inflacji, a co za tym idzie, chaosa gospodarczego. Mimo tej wstrzemięźliwości w podwyższaniu plac — tam, gdzie można było sobie na to pozwolić, w granicach, które były dopuszczalne — zastano rynek pieniężny nowymi emisjami. Widoczne to jest m. in. w znacznej podwyżce plac na przestrzeni ostatnich czterech miesięcy. Zwykła ta jest dla poszczególnych dziedzin naszego życia gospodarczego nierównowaga i wysokość jej dyktowana była ceną. Jaka rolę dena dziedzin spełnia w chwili obecnej w procesie odrodzenia naszego życia gospodarczego. W związku z tym największy wzrost plac zauważyć możemy w przemiale ciekłym.

Jeśli przyjąć ogólną wysokość plac w ciekłym przemiale cztery miesiące temu wstecz na 120, to obecnie wskaźnik ten wzrósł do 200. Nieco w tyle za ciekłym przemylem pozostaje przemysł lekki dla którego odpowiednia cyfra w porównaniu z okresem czterech miesięcy wynosić będzie 190. Niemniej i tu jednak stwierdzić musimy bardzo poważny wzrost plac.

Oczywiście cyfry te same w sobie bez jednoczesnego stwierdzenia, na ile zmieniła się w tym okresie realna wartość pieniądza w Polsce, jak kształtują się ceny — nie mówią. Dopiero zestawienie plac i cen dać nam może właściwy obraz poziomu życiowego ludności pracującej w Polsce.

Wielka walka, w jaki sposób kształtują się ceny, jakiej tendencji ulegają, mówi nam wyraźnie — mimo wydatnego wzrostu plac, ceny w Polsce w ostatnich czterech miesiącach wyraźnie spadają. Śladem tego, nie wziętym jednakowo — wynosi 25 do 40 proc.

Według danych Instytutu Gospodarstwo Narodowe, wskaźnik cen detalicznych żywności w Warszawie za pierwszą połowę września r. b. biorąc pod uwagę przedział z marca br., równająca się 100, wynosi 72, co stanowi spadek o 23 proc. W październiku nastąpiła nieznaczna zwyżka sezonowa zwykła cena, niewątpliwie przemijająca.

Według wcześniejszych danych, zniżka cen od kwietnia do sierpnia wynosiła w Warszawie, jeśli chodzi o żywność, 29,3 proc. Jeśli dla marca przyjmijemy cyfrę 100, to ce na żywności na wolnym rynku wynosiła w Łodzi w końcu lipca 62. Analogicznie ceny spadły w tym okresie w Częstochowie ze 102 do 73, w Katowicach z 92 na 74, w Krakowie ze 141 na 37 i w Rzeszowie ze 122 na 37.

Należy podkreślić, że w ostatnich miesiącach, szczególnie w większych miastach, bardzo wydatnie zwiększyły się przydatki kartkowe, co również nie było bez znaczenia jeśli chodzi o podniesienie poziomu życia mas.

Wszystkie te dane przytoczamy nie po to aby udowodnić, że dziś jest już w Polsce dobrze. Wzwyżki przecież wiemy — i tego powierzać nie ma potrzeby — jak wielkie niedomaganie mamy jeszcze obecnie. Chodzi nam tylko o wykazanie, że wprowadzenie powoli, ale systematycznie lepsza się u nas materialne położenie społeczeństwa, że droga naszej polityki gospodarczej jest słuszną.

Osiągnięcie jakie mamy tu za sobą i które możemy wykazać przy pomocy konkretnych cyfr, to przede wszystkim walkę zwrócenie się naszej produkcji. Jedynie ta droga — droga wytężonej pracy doprowadzi nas do dobrobytu.

(„Głos Ludu”).

## Polacy ze Szwecji wracają

KRAKÓW (PAP Polpress). Do Krakowa przybył poseł RP w Szwecji, Ob. Ostrowski, który zakomunikował przedstawicielowi „Polpressu”, że 6 b. m. odpiął się ze Szwecji do Polski pierwsze dwa statki, wiozące 500 powracających do Ojczyzny rodaków. Rząd szwedzki zaopatruje repatriantów w ubrania zimowe oraz żywność, która wyetarczy na cały okres podróży.

Transporty takie będą odchodzić ze Szwecji 2—3 razy na tydzień.

Jak donosiłmy, na terenie Szwecji dwaj polscy repatrianci z kpt. Skalkowskim na czele.

Na marginesie

Doświadczenia wojenne

Uczyć się można od... diabła nawet, od najgorszego wroga i szatana!

Podczas wojny, nie tylko tej ostatniej, ale podczas każdej — obie strony walczące obserwują się nawzajem, studiując metody i techniki przeciwnika i bynajmniej nie gardząc zauważonymi chwytami lub naśladowictwem skutecznej taktyki wroga...

Podczas wielkiego zmagania w latach 1914—1918, gdy Anglicy wprowadzili swe tanki (czołgi), tak było z gazami trującymi, które pierwsi zastosowali Niemcy. Tak wreszcie się stało i w wojnie 1939—1945 r., kiedy Hitler chciał zaskoczyć cały świat nową taktyką wojskową „kolumn” i masą broni pancernych...

Alle Związek Radziecki okazał się tym przystawionym „uczniem”, który znacznie prześcignął „nauczyciela” i nie tylko pokazał jak się „kolumn” wybija, ale notychniast zademonstrował swoją genialną taktykę ofensywną „kolumn” — a na „pięć pancerną” zareagował swą niedościgną „kolumną”. Na słynny zaś niemiecki „Blitz-Krieg” odpowiedział następnie prawdziwie błyskawiczną, miażdżącą ofensywą — od Wolgi nad Ławę...

W starciu wojennym obie strony uczą się więc stale, doskonaląc swą broń, przystosowując się do warunków i do potrzeb chwili. Nie wolno przeto nigdy lekceważyć wroga, nie należy nigdy zamykać oczu na to, co robi i jak...

Niemcy zostały pokonane wskutek znacznej przewagi sił sojuszników, wskutek bohaterstwa i niezłomności trzeźwej polityki Związku Radzieckiego i jego genialnego Wodza, nie znaczy to jeszcze wcale, że i my nie powinniśmy wyolgnąć pewnych nauk z ostatnich dwóch wojen. A przede wszystkim: że nie barbarzyństwo niemieckie i nieuczająca się z niczym krwawość dają zwycięstwo, lecz — mądra słuszność i bohaterstwo — duży zmysł organizacyjny, planowość i punktualność.

To są cechy, które obok rozadnie i determinizacji, mieć będą ogromne znaczenie w odbudowie naszego życia zbiorowego. Dokładność, punktualność, dyscyplina są absolutnie niezbędne przy starannej organizacji naszego życia państwowego. Bez tego powstać może tylko słyna, legendarna wieś „Babel”, chaos i balagan...

Musimy się więc nauczyć tych „tajemnic” organizacyjnych, musimy zdobyć ten dół, tak samo, jak wyrwaliśmy inne trzaski wojenne, jak łączymy ze sprzymierzeńcami, konsekwentnie zdobyliśmy przewagę nad Niemcami na polu walki zbrojnej...

Budujemy teraz nowe życie państwowe, skorzystajmy więc z wszystkich doświadczeń wojennych, z wszystkich obserwacji, nauk i dostrzeżeń, a w pierwszym rzędzie:

Nauczmy się działać planowo, konsekwentnie i systematycznie, nauczmy się — punktualności i dyscypliny!

Jest to niezawodna i niezbędna broń w walce o wolność i przyszłość naszej Ojczyzny.

Andrzej Mus.

Więści sportowe

Kolejarze-drużyna rodziocka (1:9)

Zawdzięczając staraniom Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Sowieckiej, doszło w Łodzi do pierwszego spotkania piłkarskiego pomiędzy stacjonującą tu jednostką wojskową Armii Czerwonej a najlżejszym łódzkim zespołem piłkarskim K. S. ZZK.

Mecz odbył się na stadionie LKS-u przy udziale około 3.000 osób.

Drużyna kolejarzy technicznie znacznie przewyższała zespół wojskowych, od których trudno wymagać takich umiejętności, jak od drużyn klubowych, posiadających odpowiednią zaprawę i trening.

Pomimo tych braków u wojskowych, gra chwilami była ciekawa i nawet emocjonująca.

Do przerwy prowadzili kolejarze 3:1. Już w 10 m. pierwszą bramkę strzelił z podania Rzemigły Koczewski, w 20 m. Lewandowski zdobywa drugą bramkę i w niedługim czasie trzecią. Dla wojskowych honorowego gola strzelił Kazmin.

Po przerwie, wskutek braku treningu, wojskowi opadli już z sił. Kolejarze wykazywali coraz większą przewagę tak pod względem technicznym, jak i taktycznym. Bramki padają teraz coraz częściej. Dzielią się nimi Koczewski i Kmín.

Piłkarze radzieccy starają się za wszelką cenę poprawić rezultat. Gwizdek sędzięgo kończy mecz, który mimo wysokiej porażki wojskowych 1:9, nie pozostawił na ogół złego wrażenia.

DEMOKRATYZACJA USTROJU

Łódź odrębne województwo.— Starostwa grodzkie organami władz samorządowych.— Decentralizacja władz miejskich.—

(Wywiad z Prezydentem miasta, tow. K. Mijalem)

W związku z artykułem p. t. „Samorząd czy administracja” umieszczonym w jednym z tygodników, a poruszającym bardzo aktualne zagadnienia, dotyczące ustroju władz samorządowych miasta Łodzi, współpracownik naszego pisma zwrócił się do Prez. miasta tow. Mijala z prośbą o wypowiedzianie się na powyższy temat.

— Jakże zmiany w ustroju władz naszego miasta zaszły w związku z utworzeniem w Łodzi odrębnego Województwa Grodzkiego?

— Władze naczelne usmały, że Łódź — najprężniejsze w tej chwili miasto w Polsce, centrum przemysłu włókienniczego i ważny ośrodek życia gospodarczego i kulturalnego, posiada niektórych władz centralnych, dojrzała do wydzielenia z obszaru województwa łódzkiego podobnie jak to ma miejsce z Warszawą. Jednocześnie uznano, że dla najbardziej celowego i sprawnego administracyjnego kompleksu jest zaspolezenie spraw miejskich i administracji państwowej w rękach jednej osoby nalewam analizie dotychczas odzwierciedlenia przed wojną w Warszawie, gdzie był rozdział administracji ogólnej od administracji samorządowej. Stąd też obecnie prezydent miasta Warszawy i Łodzi, pełniąc jednocześnie funkcje wojewody grodzkiego i są w całym tego słowa znaczenia gospodarzami miasta.

— Jak się przedstawia problem „Samorząd, czy administracja państwowa” poruszony ostatnio w prasie?

— W Łodzi problem ten wogóle nie istnieje. Wszystkie funkcje administracji ogólnej zostały poruczone Zarządowi Miejskiemu. Prezydent miasta sprawuje czynności wojewody grodzkiego przy pomocy wiceprezydentów i urzędników miejskich. Nie ma więc w Łodzi rozdziału władz administracji państwowej od samorządowej — wręcz przeciwnie, spotykamy się tu z jak najdalej idącym zaspolezeniem obu tych władz.

— Czy nowoorganizowane Starostwa Grodzkie są organami władz samorządowych czy państwowych?

— Trzy lata temu w Łodzi Starostwa Grodzkie są organami władz samorządowych. Zakres ich działania obejmuje zarówno sprawy administracji ogólnej jak i samorządowej. Urządzący Starostwa — to urzędnicy miejscy. Samorząd ma tutaj pełną kontrolę nad działalnością Starostw. Miejska Rada Narodowa wyraża swą opinię i wyraża kandydaturę na starostów grodzkich. Starostwa Grodzkie — to po prostu działające biura Zarządu Miejskiego, których działalność jest nadzorowana i kontrolowana przez Miejską Radę Narodową i Kolegium Członków Zarządu Miejskiego. Wystarczy wspomnieć, że budżety Starostw mieszczą się w ramach budżetu całego Zarządu Miejskiego i są uchwalane przez Miejską Radę Narodową. Opłaty administracyjne pobierane przez Starostwa — to opłaty uchwalone przez Miejską Radę Narodową. Wpływają one do kasy Miejskiej podobnie jak i gminny wyliczone przez Sąd Starościński. Miejska Rada Narodowa i wyłoniona przez nią organa mają całkowitą swobodę w kontrolowaniu legalności i celowości działalności starostw, które są nadzorowane przez odpowiedzialny Wydział Zarządu Miejskiego.

J. KRYMOW

Statek „Derbent”

Przekład Zofii Petersowej

— Wiatr zmienił kierunek! — wołał Basow przy sterze. — Nie zatrzymuj się, Mustafa!

— Mam dwóch! — odskrzyknął Gusejn, pracując wiosłami i patrząc na uratowanych z miną rybaka, który miał dobrać połów.

Formuśkin, siedzący dotąd nieruchomo, nagle zerwał się i zaczął ściągać z siebie kurtkę, krzywiąc się niecierpliwie. Przelazł przez ławkę i podniósł uratowanego za ramiona.

— Wkładaj, wkładaj! — powtarzał natargliwie. — Wkładaj, mnie niepotrzebna.

— Patrzcie — zaniwił się Gusejn — a ja nie mam nic!

Spojrzał na swą odkrytą pierś i zakaszane rękawy, jakby żałując, że nie ma nic do oddania.

Neprzezwieszona gęsta zasłona dymu. Związała się u burt szalupy i pod naderżniętymi włóczkami leżała jak woda. Gdzieś zupełnie blisko zapadł się mójny jęsyk płomienia, a strumień powietrza dotknął twarzy Gusejna. Zakaształ się i rękami stracił napływające łwy.

— Pali się nafta — wyrzekł Formuśkin, z żalem spoglądając za siebie — roz-

Tak więc Wydział Zdrowia nadzoruje działalność lekarzy grodzkich, Wydział Aprowizacji i Handlu — Epiętery Karkowa w Starostwach, Wydział Wojskowy — Rezerwa Wojskowa, Wydział Opieki Społecznej — Rezerwa Inwalidzi i t. d. Od orzeczeń i decyzji, wydanych przez Starostwa, jako władze i instancje kładzie prawo odwołania do odpowiednich resortowych Wydziałów Zarządu Miejskiego, które w zakresie poruczoną wykonywać czynności władz II instancji. Również i resortowi wiceprezydenci miasta, każdy w swoim zakresie posiadają prawo nadzoru i kontroli nad działalnością Starostw. Jak więc widzimy, nowa organizacja władz miejskich jest wyrazem zwycięstwa samorządu i pełnej demokracji nad formami ustrojowymi administracji państwowej.

— Jak jest pogląd tow. Prezydenta na zasadę dekoncentracji władz, jaka obecnie w związku z utworzeniem 3 Starostw Grodzkich w Łodzi jest realizowana?

— Zasada dekoncentracji, jaka obecnie realizujemy przy przebudowie władz miejskich jest wyrazem nie tylko istniejących potrzeb życiowych, ale jest przede wszystkim jeszcze jednym rezultatem demokracji ustroju naszych władz administracyjnych. Działnicowe organy samorządu, jakimi są Starostwa Grodzkie, przy czynią się do zbliżenia administracji do obywateli, którzy w licznych wypadkach w drobnych sprawach zmuszeni byli zwracać się do centralnych biur Zarządu Miejskiego, nie mając najczęściej możliwości dotrzeć do kierownictwa danego Wydziału, przeciętowanego pracą nadmiernej zcentralizowania wszystkich spraw. Zasadą przeprowadzając wcielenie całego szeregu miejscowości jak Ruda Pabianicka czy Radogoszcz do miasta nie możemy zmuszać tamtejszych obywateli, aby w każdej nawet najdrobniejszej sprawie zwracali się do centralnych biur Zarządu Miejskiego. Z drugiej strony Starostwa Grodzkie mają możliwość zajęcia się sprawami peryferyjnymi naszego miasta, które zaniedbywane były często, wskutek skoncentrowania wszystkich spraw w centralnych biurach Zarządu Miejskiego. Realizowana obecnie dekoncentracja uzgodniona jest oczywiście z Ministerstwem Administracji Publicznej, które w projekcie dekretu o ustroju w. Warszawy i Łodzi z dn. 5 września 1943 r. tę zasadę wyraźnie wypowiedziało, tworząc Starostwa Grodzkie jako działnicowe biura Zarządu Miejskiego, wzorowaliśmy się zresztą na Warszawie, gdzie istnieje w tej chwili 3 Starostw Grodzkich, posiadających bardzo szeroki zakres działania. Zmiany te musimy, że w większych miastach Europy Zaskońskiej jak również w Związku Radzieckim dekoncentracja władz miejskich jest oddawna w pełni realizowana.

— Czy ludność oświadczyła krytykę z utworzenia 3 Starostw Grodzkich?

— Utworzenie Starostw Grodzkich przyczyniło się do uproszczenia działalności władz miejskich. Wystarczy przytoczyć dla przykładu sprawę świadków dla rodzin osób powołanych do wojska. Sprawy te były uprzednio scentralizowane w jednym biurze — w Wydziale Wojskowym. Powodowało to poważne zahamowanie w pracy

Wydziału, który nie był w stanie prawidłowo obsłużyć wszystkich interesantów. Do chodzą do częstych scysy i narzekani. Rozbicie tych spraw na 3 Starostwa rozładowało nagromadzone zapory i obecnie skarg nie ma. Warto zaznaczyć, że Starostwa przeważnie nie angażowały nowego personelu, co ma znaczenie dla polityki oszczędnościowej prowadzonej przez władze miejskie, lecz po prostu przyjął urządników z odpowiednich wydziałów Zarządu Miejskiego. Od decyzji Starostw istnieje odwołanie do odpowiedzialnego wydziału Zarządu Miejskiego — ludność może więc odwołać się do władzy miejscowej a nie (co miaoby miejsce, gdyby nie było Starostw Grodzkich) do Ministerstwa Administracji Publicznej. Warto również wspomnieć, że Starostwa Grodzkie pracują naogół sprawnie. Przekazanie im spraw karkowych przyczyniło się w znacznej mierze do usprawnienia działalności okręgowych biur kart zastępczych oraz do wykręcenia pewnych nadwyżek, które tam miały miejsce.

Resumując dochodzimy do wniosku, że nie ma u nas problemu „samorząd czy administracja państwowa”, gdyż problem ten został już rozwiązany na korzyść samorządu, a kwestia dekoncentracji władz przez praktykę innych wielkich miast i naszą własną jak również przez wypowiedzenie się naczelnych władz wykonawczych i ustawodawczych jest w zasadzie rozstrzygnięta i posiada bardzo mało przeciwników.

A. G.

Wiec kobiet w niedzielę

Spółeczno-obywatelska Liga Kobiet organizuje w niedzielę, dn. 14 października o godz. 14-ej (2-ej po pol.) w sali Rob. Domu Kultury, Piotrkowska 243, wielki wiec kobiet.

Przemawiać będą ob. ob. Kubicka, Tomaszewska, Święcicka, Białkowska.

Kobiety, stawcie się licznie!

Rocznica bitwy pod Lenino

W Domu Propagandy PPR przy ul. Piotrkowskiej 262 w sobotę dn. 13 października r. o godz. 17-ej odbędzie się uroczysta akademii z okazji rocznicy bitwy pod Lenino.

W programie referat p. t. „Bitwa pod Lenino” i część artystyczna.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 5.10.45 r., przeżywszy lat 18, nasza najukochańsza córka S. B. EUFEMIA MAJKA. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dzień dn. 11.10 r. o godz. 16-ej z domu żałoby przy ul. 11-go Listopada 57 na Stary Cmentarz Katolicki, o czym zawiadamiają pogrzebi i w głębokim smutku RODZICE.

ujęta przewróconą szalupę. Kolysała się, a w poprzek na niej leżały ludzkie ciała. Kłknaście postaci rozpaczliwymi ruciłami wpełzały na jej gładkie boki, a napływające z zimywały je z powrotem do morza. Wokół dymły się i paliły plamy nafty, zaś z przeciwległej strony powoli rozpiływała się lawina ognia.

Formuśkin położył rękę na burtce i zaczął kręcić się na siedzeniu wodząc dookoła nawpół przytomnymi oczami.

Szalupa skłóciła pod ostrym kątem na lewo.

— Popatrz, Młotaś! — mamrotał Formuśkin niewyraźnie — popatrz w tył... pali się...

W oddali majaczyła nieruchoma sylweta „Derbenta”, a po jego pokładzie niby nagie błyskawice przebiegały czerwone iskry.

— Pali się „Derbent!” — zapłakał szpotownie Formuśkin skrzęcając się jak opłakany i wygrażając Gusejnowi pięściami. — Zgubił mnie, łajdakul... Co ja teraz zrobię! Dookoła morze... A-a-a-ach!

Wyrzucił w ciemnościach dziwnie oczy i głośno zaczął zachłystując się dymem. Gusejn przelazł do niego przez ławkę, kolysząc szalupę i zgrzytając zębami.

— Milcz! — krzyknął ni- jakim głosem. — Rozwałę ci lebi!... Wyrzucę cię za burtę! Milcz!

81)

**Praca świetlicowa włóknarzy**

Ogólna ilość świetlic w Polsce, podporządkowanych Komisji Kulturalno-Oświatowej Zw. Zaw. Robotn. i Pracown. Przem. Włókienniczego, wynosi 143. Wykazują one coraz większą aktywność, wyrażającą się powstawaniem coraz to nowych sekcji. Świetlice dysponują 26 sekcjami dramatycznymi, które wystawiły już około 30 sztuk. W okręgu łódzkim świetlice włóknarzy zajęły w konkursach świetlicowych pierwsze miejsce. Chórów zorganizowanych włóknarzy jest w Polsce 16, orkiestr 12, sekcji odczytowych przy świetlicach 6, sekcji szachowych 6 i czytelnich 100, bibliotek 31. Ponadto istnieje 16 sekcji sportowych i 2 baletowe.

Świetlice dysponują 61 aparatami radiowymi. W fabrykach włókienniczych znajduje się 11 przedszkoli i 14 żłobków. Przy dwóch świetlicach istnieją koła samokształceniowe z nauką języków obcych (angielski i rosyjski). Dwa zakłady pracy wydają gazetkę ścienną, drukowaną na powielaczach. Działalność kulturalno-oświatową uzupełnia nieliczona ilość odczytów treści politycznej, gospodarczej, związkowej i zawodowej. Na kurs kierowników przez myśl do Bytomia wysłano z branży włókienniczej 14 osób. Na kursie działaczy związkowych jest 9 osób spośród robotników i pracowników przemysłu włókienniczego.

**Posiedzenie M.R.N. w Łodzi**

W piątek dnia 12 b. m. o godzinie 17-tej, w sali M. R. N. przy ul. Pomorskiej 16, odbędzie się XIII-te posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej.

**Koncert PCK**

Łódź posiada 600.000 muzykalnej publiczności sympatyków PCK, podczas gdy kino Polonia ma zaledwie 800 miejsc. Kto więc pragnie otrzymać bilet wstępny na niedzielny koncert (14 b.m.) powinien nie zwlekając udać się do kina Polonia (w godz. 14-19). W koncercie udział biorą: światowej sławy skrzypczka Irena Dubiska, świetna śpiewaczka Olga Olgina, najlepszy wiołonecznik polski Reksior Państw. Konserwatorium Muz. Kazimierz Wilkomirski, doskonały pianista prof. Władysław Kędra. Akompaniuje prof. W. Baczkowski.

**Nauka bez podręczników  
nastęcza niezwykle trudność, zarówno dla  
nauczyciela, jak i dla ucznia**

Książka w nauce szkolnej — to jeden z najważniejszych problemów. Oczywiście nie jest to jedyny sposób zdobywania wiedzy. Żywe słowo nauczyciela, różne wycieczki po muzeach i zakładach są również czynnikiem bardzo kształcącym, ale nauka bez książki jest właściwie nie do pomyślenia.

Niestety, dzisiejsza młodzież jest skazana na tę smutną ewentualność. Powiedzmy, że książki przed wojną używane, można jeszcze z trudem dostać. Na ulicy Piotrkowskiej przed Księgarnią Wojskową wytorowało się coś w rodzaju jarmarku książkowego, gdzie uczniowie z różnych klas wymieniają, sprzedają i kupują książki. Czy to jednak rozwiązuje sytuację?

Książka sprzed wojny przestała być aktualna, może z bardzo nielicznymi wyjątkami, dla kilku zaledwie przedmiotów. Geografia polityczna zupełnie się zmieniła. Inne przedmioty, zwłaszcza w klasie I gimnazjalnej, uległy całkowitej zmianie programowej lub zmieniły swoją ideologiczną postać. Książka taka, z trudem w dodatku zdobyta przez ucznia, może zrobić mu formalną krzywdę. Czytanka z języka polskiego ani nie są przystosowane do dzisiejszego programu, ani nie odpowiadają swą duchową postawą. Żeli już pominiemy te, zresztą bardzo zasadnicze motywy, to zastanówmy się, jak sobie nauczyciel może radzić, gdy jego klasa z trudem zdobędzie kilka książek?

O zrealizowaniu programu na podstawie czytańek starych mowy być nie może. Uwzględnić można tylko znikomą ilość utworów wybranych z wypisów. Nauczyciel musi tracić czas, czytając z uczniami wybrane urwki. Mniej zdobył uczeń nie może sobie w domu powtórzyć, bo tylko wybranie losu ma książkę. Sprawa się przedłuża, wytwarza się nierówny poziom klasy, elita „zdobywców książek” umie się tylko chęlnie opanowania materiału, wreszcie zrezygnowany nauczyciel zmierza dalej w tej swojej szczyfowej pracy. Ponieważ czytanka wystarczyć nie mogą, więc

należy sięgnąć po teksty. I teraz zaczyna się nowe poszukiwanie różnych utworów, oddzielnie wydanych. Sprawa jest jeszcze gorsza. Z tekstami większymi już sobie zupełnie trudno dać radę, jeżeli chodzi o czytanie w klasie lub wypożyczanie. Kilka książek wydanych w Moskwie, to dorobek znikomy i mocno niekompletny. Praca w takich warunkach stwarza zamieszanie, chaos, a o osiągnięciu jakichś wyrażnie pozytywnych wyników w dziedzinie nauczania nie może być mowy.

Nauczyciel ratuje sytuację, jak może. Skupuje się stara, niewiele warta, wydana w 1923 r. historia, która gdzieś na składzie przetrwała swój czas, w Łodzi wydana i teraz z lamusa wyciągnięta, zamula młode umysły. Uczeń zdobywa się na nieproduktywną, gigantyczną pracę „odpisywania” lub „powielania” odpisanych podręczników, a wśród takiego zametu ginie zasadniczy cel dydaktyczny: urobienie człowieka o jasnym i trzeźwym obliczu, śmiało patrzącym w życie, pozbawionego raz na zawsze wsączającego się jadu faszystowsko-hitlerowskich Niemiec.

Tadeusz Siwert.

**Z ŻYCIA PARTII**

**Konferencja dzielnicy „Widzew”**

W dniu wczorajszym odbyła się konferencja partyjna dzielnicy Widzew. Po wysłuchaniu i przedyskutowaniu referatów politycznego i o celach i zadaniach partii, wybrano 42 delegatów na konferencję miejską oraz dokonano wyboru komitetu dzielnicowego. Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu obrad, podamy w następnym numerze.

**Uwaga, włóknarze**

Zarząd Główny Związku Zawodowego Włókienniczego zawiadamia Radę Zakładową, że do dnia 5 każdego miesiąca, należy nadsyłać do Centrali Apropowizacyjnej Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego, listy osób zatrudnionych w zakładach włókienniczych na terenie Oddziału, oraz wykaz hobbów ich dzieci.

Odpisy tych list należy kierować również do Zarządu Oddziału Związków Zawodowych Włókienniczych celem wyrównania za niezrealizowane kartki żywnościowe.

**Film „Lenin w październiku”**

Zarząd Wojewódzki Związku Walki Młodych zawiadamia młodzież, że dnia 12 października w rocznicę historycznej bitwy I Armii Polskiej z hitlerowskim najeźdźcą, w dniu symbolizującym braterstwo broni między Polską a Związkiem Radzieckim, wyświetlany będzie o godz. 18.00 w lokalu Zarządu Wojewódzkiego Związku Walki Młodych przy Pl. Zwycięstwa 13 (Wodny Rynek) film pt. „Lenin w październiku”.

Ceny biletów zł. 3. Za okazaniem legitymacji członkowskiej ZWM — zł. 2.

**Z Teatru W. P.**

Teatr gra codziennie (w niedziele dwa przedstawienia pp. i wieczor.) komedie „LEKKOMYSLNA SIOSTRA” Perzyńskiego w reżyserii Daczyńskiego. Obsada: Górecka, Górska, Łuczycka, Bogucki, Grolicki, Daczyński, Wollejko. Dekoracje Daszewskiego.

**Ćwiklińska w Teatrze Powszechnym**

11-go Listopada 21. Dziś i dni następnym (w niedziele i święta dwa przedstawienia pp. i wieczor.) Gościnnie występy Mieczysławy Ćwiklińskiej, Jadwigi Baronówny, Wiktora Biegańskiego, Tadeusza Wesolowskiego w świetnie granym komedii „SKIZ” Zapolskiej, w reżyserii E. Chaberskiego.

**FABRYKA CUKRÓW i CZEKOLADY**  
— Oddział —  
Zgierska 1 tel. 104-93  
poleca nowy gatunek cukierków p.n. **„KOTKI”** śmietankowe-luksusowe  
Zatw. przez Urząd Lek. (Składniki: pełnotłuste mleko, słodka śmietanka, masło śmietankowe i czysty cukier)  
Do nabycia we wszystkich sklepach



**Nowości „CZYTELNIKA”**  
wrzesień — październik 1945 r.  
Biblioteka społeczno-polityczna.  
Stanisław Ehrlich — Strategia Zwycięstwa 12.— zł.  
Wiktor Grosz — Na drogach powrotu 15.— „  
Prawo.  
K. Sawicki i B. Walawski — Zbiór przepisów specjalnych przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim i zdrajcom narodu 45.— „  
Kodeks postępowania karnego 100.— „  
Ustawa o prawie autorskim 20.— „  
Biblioteka Błękitna.  
Karol Maculfiński — Od atomu do bomby 5.— „  
Literatura piękna.  
Henryk Sienkiewicz — Krzyżacy 120.— „  
Eżné.  
Z. Drożdż i W. Młczarek — Zakochni w Pomorzu 15.— „  
J. Dominko — Z minionych lat 15.— „  
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

**PAŃSTWOWA FILHARMONIA**  
— NARUTOWICZA 20 —  
Piątek, 12 października 1945 r. o godz. 19.30  
**II KONCERT SYMFONICZNY**  
DYRYGOWAŁ:  
**KAZIMIERZ WILKOMIRSKI**  
SOLISTKA:  
**EUGENIA UMIŃSKA**  
(akrypse)  
W PROGRAMIE: Czajkowski, Brahms, Palestr

**BIURO ELEKTROTECHNICZNE**  
INŻ. A. ADAMSKI  
Łódź, Zawadzka 26, tel. 175-63  
WYKONUJE wszelkie roboty z zakresu instalacji elektrycznych, bez ograniczenia co do wysokości napięcia  
PRZYJMUJE roboty w Łodzi i w terenie.  
POSIADA na składzie silniki elektryczne 380/220 V, 2-3-4-5 KM fabrycznie nowe.

Dr. **MARIA WILKOWA**  
choroby oczu  
przyjmuje 4 — 6 pp.  
Świętokrzyska 6, m. 5, tel. 179-80

**Ogłoszenia drobne**  
Różne  
ZAKŁAD fotograficzny A. Piotrowski, Łódź, Pl. Wolności 6, wykonuje zdjęcia ślubne, portrety i do wszelkich dokumentów szybko i solidnie.  
FABRYKA cukierków, czekolady i drażetek Jerzy Karczewski, Łódź, Marii Skłodowskiej 26 (dawna Podleśna), telefon 106-28 — poleca największy wybór cukrów.  
UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty, między innymi: legitymację PPR. Noe Grüss, Łódź, Narutowicza 25.

**Baterie DIAMON**  
po cenach hurtowych  
do nabycia w firmie **Stefan GOSS**  
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 70, TEL. 133-21

**„ROBOT”**  
Pasta do podłóg jest najlepsza

**OLEJKI**, koncentraty, esencje do cukierków i zapachy do mydeł, poleca „Farbochemia”, Narutowicza 24, tel. 214-30.  
**KAMYKI** do zapalniczek, cygarniczkę szklane, zakopanki, baterie „Centra”, zeszyty, pasty do obuwia, sznurowadła poleca hurtowo „Reklama”, Piotrkowska 46 (w podwórzu).  
**SKRADZIONO** książeczkę wojskową, dowód osobisty, kartę rejestracyjną na prowadzenie przedsiębiorstwa jarmarcznego Nr 27, kartę rejestracyjną rowerową i różne dowody. Frontczak Teodor, Bełchatów.  
**SKRAD** Materiałów Dentystycznych, Mikołaj Lubaczewski, Łódź, ul. Piotrkowska 84, telefon 163-56. Wysyła na prowincję za zaliczeniem pocztowym.  
**NOŻE SZEWSKIE** przedwojenne, hurt „Reklama”, Piotrkowska 46 (w podwórzu).  
**ZGUBIONO** torebkę z wszystkimi dowodami i kartkami. Werner Feliksa, Lelewela 20.  
**W MAJU** wyszła z domu 13-letnia dziewczynka Serwina, Teresa Tome i dotychczas nie wróciła. Ktokolwiek wie coś o niej, proszony jest zawiadomić matkę pod adresem: Felsztynskiego 12 m. 95.  
**PASY** napędowe wszelkiego rodzaju poleca firma „DE-TE-HA”, Narutowicza 42.  
**DNIA 9.X** wieczorem zginął piesek rasy czaucau złoty, wygląd niedziwiadka, język niebieski. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić za wyhagrodzeniem 15 tys. zł. Edward Barczyński, Dowborczyków 26.  
**UNIEWAŻNIA SIĘ** skradzioną legitymację uczniowską z gimnazjum i liceum Duczumińskiego na nazwisko Popielska Jadwiga, Kwiecista 5.  
**UNIEWAŻNIA SIĘ** skradzioną kennkartę na nazwisko Popielski Heronim, Kwiecista 5.  
**W DNIU 6.X 45** przy wsiadaniu do tramwaju skradziono damską torebkę z dowodami: kennkartę, dowód osobisty kolejowy na nazwisko Strota Marianna.  
**DNIA 11.X** wyszedł z domu 15-letni chłopiec Zdzisław Kujawa i dotychczas nie wrócił. Ktokolwiek wie coś o nim, proszony jest zawiadomić ojca pod adresem: Północna 19 m. 32.  
**SKRADZIONO** w dniu 9.IX 2 dowody osobiste przedwojenne i wojenny z gubernatorstwa na nazwisko Grzymańska Irena. Proszę o zwrot Pomorska 55/15.  
**W TRAMWAJU** Nr 8 skradziono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, leg. Zw. Zaw. i niebieską palcówkę na nazwisko Kolberskiego Feliksa.  
**FOTOGENICZNI** są wszyscy, gdy się fotografują. Foto Atelier H. Smigacz, Fotograf filmowy, Piotrkowska 6.  
**Kupno i sprzedaż**  
**MASZYNY BIUROWE** — aparaty radiowe — maszyny do szycia. Kupno — sprzedaż — naprawa. Południowa 1.

**KUPUJE** materiał, druty, bambus, wszelkie dodatki parasolnicze oraz skóry węzowe, rybne, ambrozit i galalit w taflach. Łódź, Piotrkowska 118. „Wytwórnia parasoli”.  
**W SZELKE** surowce i chemikali. do fabrykacji mydła, świec, pasty do obuwia i inne stale kupuje „Farbochemia”, Narutowicza 24 telefon 214-36.  
**APARAT** do spawania (komplet) zakupi Przedsiębiorstwo instalacyjno-techniczne Józef Janyst, Łódź, Piotrkowska 63, tel. 145-09.  
**KSIĄŻKI** wszelkiego rodzaju i wszystkich językach kupuje i poleca Księgarnia Naukowa Piotrkowska 107  
**DO SPRZEDANIA** Barkawiania z urządzeniem w dobrym punkcie od zaraz z powodu wyjazdu. Wiadomość w Administracji.  
**WĘGIEL**, drzewo, kupi skład detaliczny sprzedaż. ul. Główna 65.  
**NUTY NABYWA** i poleca Księgarnia Naukowa, Piotrkowska 107.  
**PIANINO** sprzedam w dobrym stanie. Wiadomość w Administracji „Głosu Robotniczego”.  
**GRZEJNIKI** do centralnego ogrzewania (kaloryfery) sprzedam Bandurskiego 15.  
**SPRZEDAM** ładny dywan 3 1/2 x 2 1/2, kredens pokojowy i lustro, ulica Rуска 5 m. 17 (przy Rokicińskiej).  
**Zaofiarowanie pracy**  
**TKACKIEGO MAJSTRA** na angielskie krośna poszukuje prywatna fabryka. Warunki od umowy. Zgłoszenia do portierni, Świętokrzyska 11/13 od godz. 8 do 10 rano.  
**POMOCNICA** domowa na przychodnie potrzebna. Zgłaszać się od godziny 20, Piotrkowska 92 m. 72.  
**POSZUKUJE** 2 tkaczy wykwalifikowanych do ręcznych warsztatów zakardowych. Legionów 25 m. 3.  
**POTRZEBNY** czeladnik do krawiectwa męskiego. Śródmiejska 27 — Kłosiński.  
**Lokale**  
**NIERUCHOMOŚCI**, przedsiębiorstwa handlowe; kupno, sprzedaż, zamiany, dzierżawy najkorzystniej załatwia biuro „Reklama”, Piotrkowska 46, tel. 173-59.  
**POSZUKUJE** pokoju sublokatorskiego z używalnością kuchni lub pokój z kuchnią. Oferty do Adm. sub. „Dobrze płatny”.  
**POSZUKUJE** 1-2 pokoje z kuchnią, umeblowane. Warunki do omówienia. Piotrkowska 59, sklep galanterijny.  
**Lekarze**  
Dr med. S. ŻURAKOWSKI z Warszawy, specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych powrócił, Piotrkowska 33, godz. 11-1 i 3-6.  
**DOKTOR LENCZEWSKI**, akuszer ginekolog obecnie, przyjmuje 3 — 6, Łódź, Sienkiewicza Nr 51, — 8.